

Księga Ezdrasza

Rozdział 3

1. Zaś kiedy nastał siódmy miesiąc, a izraelscy synowie byli w miastach lud jednomyślnie zgromadził się w Jeruzalaim. 2. Wtedy wstał Jeszua, syn Jodedeka i jego bracia – kapłani, oraz Zerubabel, syn Szaltiel i jego bracia, oraz zbudowali ofiarnicę izraelskiemu Bogu, by na niej składać całopalenia, jak napisano w Prawie Mojżesza, męża Boga. 3. Postawili tę ofiarnicę na jej fundamencie i choć bali się obcych narodów, jednak ofiarowali na niej całopalenia dla Pana, całopalenia rano i wieczorem. 4. Obchodzili też uroczyste święto Szłasów – jak napisano, każdego dnia składając całopalenia według liczby oraz wyroku słowa na ten dzień. 5. Potem całopalenie ustawiczne, na nów miesiąca oraz na każde uroczyste święto poświęcone WIEKUISTEMU, i od każdego ofiarującego dobrowolną ofiarę WIEKUISTEMU. 6. Całopalenia dla WIEKUISTEGO zaczęli składać od pierwszego dnia siódmego miesiąca, choć Świątynia WIEKUISTEGO nie była jeszcze wybudowana. 7. Więc oddali pieniądze kamieniarzom i rzemieślnikom, a nadto pokarm i napój, a oliwę Cydończykom i Tyryjczykom, by przywozili cedrowe drzewo z Libanu do Jafo, jak im pozwolił Koresz, król perski. 8. Potem, drugiego miesiąca, drugiego roku po ich powrocie do Domu Boga w Jeruzalaim, zaczęli odbudowę: Zerubabel, syn Szaltiel i Jeszua, syn Jodedeka oraz inni ich bracia – kapłani; nadto Lewici oraz wszyscy, co przyszli z niewoli do Jeruzalaim. I ustanowili Lewitów, od lat dwudziestu i wyżej, by byli nadzorcami nad budową Domu WIEKUISTEGO. 9. Zatem stanął Jeszua, jego synowie i bracia; również Kadmiel i jego synowie, razem synowie Judy, by doglądać tych, co pracowali wokół Domu Boga; nadto synowie Chenadada z ich synami oraz ich bracia, Lewici. 10. A gdy budowniczy zakładali fundamenty Świątyni WIEKUISTEGO, z trąbami wystąpili przyodziani kapłani i Lewici, synowie Asafa, by chwalić WIEKUISTEGO według dzieła Dawida, króla Israela. 11. Śpiewali, chwaląc i wysławiając WIEKUISTEGO, że jest dobry i że na wieki Jego miłosierdzie nad Israelem. Także cały lud wznosił okrzyki wielkim krzykiem, chwaląc WIEKUISTEGO dlatego, że został założony Dom WIEKUISTEGO. 12. A wielu starców z kapłanów, Lewitów oraz przedniejszych ojców, którzy widzieli dawny Dom, kiedy przed ich oczyma zakładano ten Dom, płakali wielkim głosem i wielu z nich krzyczało, z radością wznosząc głosy. 13. Więc lud nie odróżniał głosu wesołego krzyku – od głosu płaczącego narodu; gdyż lud krzyczał wielkim głosem, a wrzawę było słychać z daleka.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012